

Wielka Brytania patrzy teraz na sprawy polskie z nowym, konstruktywnym podejściem

LONDYN (BBC).

Wczorajszy „Times” zamieścił artykuł pt. „Konstruktywne podejście”, w którym porusza sprawy Polski. W artykule tym czytamy co następuje:

„Przyjazne rozmowy między brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem przeprowadzone w Warszawie w powrotnej drodze z Moskwy z premierem oraz ministrem spraw zagranicznych rządu polskiego, spowodowały, jak powiedział minister Bevin w Izbie Gmin, nowe konstruktywne podejście do spraw, wymagających załatwienia, pomiędzy Anglią a Polską.

MINISTER BEVIN ZOSTAŁ PRZEKONANY, ŻE OBECNY RZĄD POLSKI SIEDZI MOCNO W SIODLE I ZABIERA SIĘ DO ZAGADNIENIA ODBUDOWY Z ENERGIA I DOBRĄ WOLĄ, A WRESZCIE, ŻE W POLSCE NIE MA NIKOGO, KTO NADAWAŁBY SIĘ LEPIJ DO WYKONANIA TEGO TRUDNEGO DZIEŁA, NIŻ OBECNY RZĄD POLSKI.

W tych okolicznościach, narzuca się wniosek, że niczego nie da się osiągnąć przez przedłużanie sporów, które w rezultacie mogą wpłynąć niekorzystnie na całokształt stosunków polsko-angielskich. Innym poważnym zagadnieniem, które utrudniało te stosunki, chociaż niewątpliwie nie było bezpośrednim, jest sprawa zachodnich granic Polski. Osiedlenie Polaków wymagało usunięcia ze swoich siedzib milionów Niemców i traktowane było w Anglii ze zrozumiałą powszechną niechęcią ze względów humanitarnych oraz dla tego, że z konieczności Anglia przede wszystkim będzie wspomagała zubożałe okaleczone Niemcy, a następnie kiedy Niemcy staną na własnych nogach, opierała się w kampanii jaką niewątpliwie będą prowadzić za odzyskaniem utraconych terytoriów.

Jednak nowa granica pomiędzy Niemcami a Polską została zaakceptowana bez zastrzeżeń przez dwa kolejne rządy brytyjskie. Na konferencji w Jaltie zgodzono się, że Polska powinna otrzymać znaczny nabytek terytoriów na północy i zachodzie, a na konferencji poczdamskiej ustalono, że zachodnie granice administracji polskiej mają sięgać po Odrę i Nisę.

Obie decyzje były wyraźnie prowizoryczne w oczekiwaniu na ostateczną decyzję konferencji pokojowej. Nie mogło być inaczej ponieważ ani konferencja w Jaltie ani w Poczdamie nie były upoważnione do przeprowadzenia zmian w dziedzinie transferu suwerenności. Jest rzeczą oczywistą, że Polska musiała uważać przesunięcie granicy za ostateczne a prezydent Truman w swoim przemówieniu wygłoszonym po konferencji poczdamskiej udzielił temu poglądowi poparcia Ameryki. Dużo jednak przemawia za ściślejszym ztądaniem całego zagadnienia granicy polsko-niemieckiej czy celem przeprowadzenia poprawek granicznych, czy w celu nawiązania porozumienia, być może w następnym stadium pomiędzy Polakami a Niemcami.

Narazie głównym rezultatem w tej sprawie na konferencji rady ministrów spraw zagranicznych w Moskwie było wzmocnienie autorytetu ZSRR w Polsce, gdzie obecnie Rosja uważana jest za głównego opiekuna nowej Polski oraz wprowadzenie elementu nieuzasadnionych podejrzeń do stosunków pomiędzy Polską a mo-

carstwami zachodnimi. Ale i sami Polacy byłiby w mocniejszej sytuacji jeśli się zgodzili na międzynarodowe zbadanie sprawy granicy z

Niemcami, przeprowadzenie badań na płaszczyźnie międzynarodowej niezależnie od tego, czy doprowadziłoby do zmiany granicy, czy nie. W każdym razie udzielonyby sankcji międzynarodowych dla zachodniej granicy Polski.

Minister Bevin powiedział w zeszłym tygodniu, że współpraca między rządem brytyjskim a polskim związana jest ze sprawą repatriacji Polaków, która rozwija się znacznie lepiej niż dotychczas. Minister wyraził najgłębsze przekonanie, że emigranci polscy będą mogli obecnie powrócić do kraju w lepszej sytuacji, niż się to wydawało możliwym. Minister Bevin podał wreszcie w parlamencie pocieszącą wiadomość, że coraz więcej Polaków powraca do Polski.

Jeżeli nateżenie tego ruchu da się utrzymać, wprowadzi ono czynnik wzajemnego zaufania i stabilizacji do przyjaźni anglo-polskiej.

Pertraktacje handlowe pomiędzy Wielką Brytanią a Polską również zapowiadają zawarcie korzystnego dla obu stron układu w sprawie wymiany towarowej między obu krajami, których gospodarka może się pod wieloma względami uzupełniać. Mianowanie nowego ambasadora brytyjskiego w Warszawie przyszło w chwili, kiedy wszystko wskazuje na rozpoczęcie nowej lepszej ery w stosunkach anglo-polskich. Jeśli tak się stanie istotnie może to się okazać cennym wstępem do poprawy międzynarodowych stosunków.

O przedłużenie traktatu do lat 50-ciu rokuje Wielka Brytania i Zw. Radziecki

LONDYN (PAP).

Jak donosi Agencja Reutera ze źródeł miarodajnych, toczy się dalsza rozmowa między radzieckim wiceministrem spraw zagranicznych Wyszyńskim i ambasadorem brytyjskim w Moskwie, Pettersonem. Obie strony rozważają w dalszym ciągu wzajemne projekty zrewidowania traktatu z roku 1942 i przedłużenia czasu jego trwania z lat 20 do 50-ciu.

Jak się zdaje, nie zdołano jeszcze przezwyciężyć trudności, związanych z postulatem ZSRR, by zrewidować traktat, zawierający przepis, iż żadna ze stron nie może wejść do jakiegokolwiek bloku, uważanego za wrogi w stosunku do drugiej strony. Ze

strony brytyjskiej uznano tę propozycję za znaczne rozszerzenie pierwotnego traktatu, który przewidywał wzajemną pomoc przeciwko wszelkiej przyszłej groźbie agresji niemieckiej.

Warunki kontrprojektu brytyjskiego nie

są jeszcze znane. Słychać jednak, że projekt brytyjski uwzględni o tyle projekt radziecki, że zmierza do wznowienia zobowiązań brytyjskich, zabezpieczających wykonywanie przyszłego pokoju z Niemcami według zasad, zawartych w podpisaniu ostatnio sojuszu anglo-francuskiego.

Negocjacje handlowe na dobrej drodze

LONDYN (PAP).

Agencja Reutera, powołując się na brytyjskie koła oficjalne, donosi, że wynikiem rozmów, toczących się obecnie w Londynie między delegacją radziecką a rządem brytyjskim, może być przyznanie Związkowi Radzieckiemu kredytu. Wysokość tego kredytu będzie określona w późniejszym stadium rozmów, kiedy znany będzie dokładny udział obu stron we wzajemnej wymianie towarów. Wielka Brytania importować będzie ze Związku Radzieckiego m. in. budulec drzewny i pszenicę.

Agencja Reutera donosi równocześnie, że zdaniem ministra handlu zagranicznego Wilsona, jedynie dwie względnie trzy sprawy wstrzymują chwilowo ostateczne sfinalizowanie anglo-radzieckich rokowań handlowych.

Niezmordowany Wallace przedkłada „Plan obalenia wojen“

SAN FRANCISCO (API).

Henry Wallace, przemawiając w San Francisco, wystąpił z „Planem obalenia wojen“.

Stwierdził on, że musi zostać zawarty układ wojskowy, zapewniający kontrolę energii atomowej, rozbrojenie, umiędzynarodowienie punktów strategicznych świata, oraz rozszerzenie światowego systemu bezpieczeństwa.

Dalej stwierdza on konieczność zawarcia układu politycznego celem zlikwidowania faszyzmu, zakończenia niepokojów w Grecji i Chinach, zgodnie z zasadami statutu ONZ, oraz spełnienia aspiracji narodów, które dotychczas nie są wolne.

Wallace podkreślił w końcu konieczność porozumienia gospodarczego, którego podstawą będzie 10-letni program ekonomicznej odbudowy świata przy pomocy zasobów amerykańskich i w ramach administracji ONZ. Celem tego programu byłoby podniesienie ogólnego standardu życia na świecie. Stany Zjednoczone rozporządzają wszelkimi koniecznymi w tym celu środkami. ONZ zaś posiada odpowiedni aparat administracyjny.

Wallace powtórnie stwierdził, że „znisz-

czonemu i głodnemu światu nie zależy na amerykańskich czołgach i karabinach, ale na amerykańskich pługach i maszynach, które zagwarantują światu sytość i pokój.“

Włochy nadal bez rządu

WARSZAWA (P. R.).

Kryzys rządowy we Włoszech trwa w dalszym ciągu. Nowy premier Nitti nie osiągnął porozumienia z przywódcami lewicy i partii umiarkowanych i zamierza ponowić próby utworzenia bezpartyjnego gabinetu socjalistycznego. Nitti odbył konferencję z b. pre-

mierem Orlandem, a wczoraj przyjęty był przez prezydenta Włoch.

Jeszcze 3 problemy musi rozwiązać nowy premier włoski

RZYM (PAP).

W poniedziałek premier Nitti odbył szereg rozmów z przedstawicielami rozmaitych partii politycznych.

Przywódca komunistów włoskich Togliatti po konferencji odbytej z Nittim oświadczył, że włoska partia komunistyczna nie sprzeciwia się udziałowi w rządzie innych grup parlamentarnych.

W kołach politycznych utrzymuje się, że Nitti napotyka na pewne trudności, nie mógł on bowiem dotąd sprecyzować w całej pełni swego programu, a w szczególności nie zajął stanowiska w następujących sprawach:

1. Problem dotrzymania terminu wyborów wyznaczonych na październik br.
2. Problem cen i płac (Togliatti domaga się ujawnienia konkretnego programu Nitti'ego w sprawie przyszłej polityki płac i cen).
3. Sprawa rozdziału tek między partie uczestniczące w rządzie.

Z OSTATNIEJ CHWILI:

Rezygnacja Nittiego

WARSZAWA (P. R.).

Desygnowany na premiera przywódca liberalów włoskich Nitti zrezygnował z prób sformowania nowego gabinetu. Wczoraj przedpołudniem Nitti konferował z przywódcami partii socjalistycznej, komunistycznej i chrześc. demokratycznej. Rozmowa trwała 15 minut, po czym Nitti udał się do prezydenta de Nicolii, aby zakomunikować mu o swej rezygnacji.

Prezydent republiki wezwał do siebie b. premiera Orlando, aby naradzić się z nim w sprawie sytuacji, jaka powstała w związku z niepowodzeniem Nitti'ego w misji utworzenia nowego gabinetu. Jednocześnie donoszą, że prezydent przyjmie w ciągu dnia dzisiejszego b. premiera Terattiniego i de Gasperi.

Wieprzowina staniała

Cech Rzeźnicko-Wędliniarski w Poznaniu zwrócił się samorzutnie do Wydziału Aprobizacji i Handlu przy Zarządzie Miejskim z oświadczeniem, iż z dniem 23 bm., tzn. od jutra, cena za mięso wieprzowe zostaje obniżona o 10 zł na 1 kg.

Stanowisko poznańskich rzeźników wędliniarzy i ich inicjatywa zasługuje na uznanie. (c)

Łuny pożarów nad Kalkutą

KALKUTA (API).

Rozruchy w Kalkucie przybrały wczoraj na sile. Zanotowano 20 zamachów bombowych, w czasie których 3 osoby zostały zabite i 40 rannych. Nad miastem widoczna była luna kilku pożarów. Policja kilkakrotnie użyła broni celem rozproszenia uzbrojonych tłumów. Aresztowano 177 ludzi. W czasie rozruchów podłożona została bomba pod pociąg podmiejski, została jednak w porę usunięta.

LONDYN (PAP).

Agencja Reutera donosi, że w Peszwarze, w więzieniu centralnym wybuchł bunt więźniów politycznych. Inspektor więzienia został ranny. Więźniowie podpalili więzienie i składy więzienne. Władze zastosowały gazy łzawiące. W mieście zarządzono godzinę policyjną.

W Bombaju, dokąd przybył krążownik amerykański „Toledo”, we wtorek doszło do incydentów. Tłumy zaczęły wznosić okrzyki: „Idźcie precz Jankesi!”

LONDYN (BBC).

W ciągu ubiegłych 6-ciu miesięcy w rozruchach w Indiach zginęło 4000 osób a ponadto 3000 odniosło rany. Liczby te podał wczoraj w brytyjskim parlamencie sekretarz stanu dla spraw

Indy. Oświadczył on, że rozruchy w północnych prowincjach, które się wydarzyły w ubiegłym miesiącu, były dalszym ciągiem kampanii prowadzonej przez Ligę Muzułmańską przeciwko hinduskiemu ministrom. W miesiącu kwietniu zginęło w tej prowincji 150 osób.

WSZYSCY do walki ze spekulacją i drożyzną!

Jutro dnia 23 bm. o godzinie 18-tej w hali Ciężkiego Przemysłu (Targów Poznańskich) odbędzie się

wielki protestacyjny wiec przeciw spekulacji i drożyznie

Wszyscy na wiec!

Wszyscy do walki!

Wpływy niemieckie w Ameryce

Przy rozważaniu stosunków polsko-amerykańskich, o ile chce się je bliżej poznać, nie można pominąć bardzo ważnego czynnika — to jest wpływu Niemców amerykańskich na politykę Białego Domu.

Jak wiadomo w Stanach Zjednoczonych znaturalizowanych Niemców zamieszkuje ok. 20 milionów. Stanowią oni bardzo zamożną część narodu amerykańskiego a przy posiadaniu ogromnych bogactw mogą, chcą i potrafią wywierać silny nacisk na opinię publiczną, która tam jest czynnikiem decydującym. Polaków mamy natomiast ok. 6 milionów, lecz wskutek rozbicia Polonii amerykańskiej na orientację „londyńską” i „warszawską” nie stanowi ona grupy zwartej, zdolnej przeciwstawić się propagandzie niemieckiej.

Jak stwierdza wydawany we Francji „Narodowiec” o orientacji mikołajczykowskiej — masy ludu polskiego w Stanach Zjednoczonych nie mają dobrych przywódców. „Na jego czoło — czytamy — wysunęły się przeciętne, bezduszne a ambitne jednostki, jak np. prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Karol Rozmarek i jego główni dwaj doradcy Adam Olszewski, który podczas pierwszej wojny światowej służył tej stronie, której udowodniono publicznie, że robi robotę promienną i Karol Burke, nie grzeszący wielką inteligencją polityczną. Ten to Burke, kompletny analfabeta polityczny, reprezentuje z ramienia Kongresu P. A. w Waszyngtonie 6-milionową Polonię”. Trzeba tu dodać, że tamtejszym Polakom w chwili bardzo ważnej dla narodu Polskiego zabrakło wodzów tej miary co Paderewski, Smulski, ks. biskup Rohde, Żychliński i inni. Karol Rozmarek popiera stanowisko grupy Arciszewskiego w Londynie w sprawie naszej granicy na Odrze i Nisie.

W takich warunkach jakże ułatwione działanie ma propaganda niemiecka. Skutki jej mogliśmy zauważyć w czasie procesu Rudolfa Hoessa oprawcy z Oświęcimia. Prasa amerykańska, zwykle goniąca za sensacją, zbyła ten proces milczeniem. Jak gdyby dla zatuszowania tej sprawy równocześnie pisma amerykańskie rozpisywały się o „dobrych Niemcach”, którym należy zwrócić polskie ziemie odzyskane, „żeby mogli żyć i potęgować dla dobra Europy i całej ludzkości”.

Niemcy amerykańscy poprzez związki monopolu kapitalistycznych, poprzez swój wkład w wielki przemysł amerykański mają w życiu przemysłowym udział procentowo wyższy niż wynika z ich stanu liczebności.

W obydwu prawych skrzydłach partii demokratycznej i republikańskiej wpływ niemiecki jest bardzo silny.

Mowa prez. Trumana wygłoszona w czasie konferencji moskiewskiej, była zrecznym posunięciem ze stanowiska polityki wewnętrznej, gdyż zjednała mu sympatie wszystkich Niemców i dużego odłamu Polonii amerykańskiej. Jest to rzeczą tragiczną, że w jednym obozie, gdy chodzi o przyszłość naszych Ziemi Odzyskanych, znaleźli się obok Niemców obafamuceni Polacy. Nic dziwnego, że z tej anormalnej symbiozy ukuwana jest broń w prasie amerykańskiej przeciwko linii Odry i Nisy i arsenał argumentów min. Marshalla przeciwko Polsce powiększają wypowiedzi... Polonii amerykańskiej.

Może ktoś zapytać jak to się stało, że 20-milionowa grupa niemiecka w Stanach Zjednoczonych nie zapobiegła wojnie niemiecko-amerykańskiej. Przewyciężył tu tradycyjny „business” amerykański, któremu zagroził Hitler i jego ekspansja imperialistyczna. Kapitał Niemców amerykańskich znalazł się w kolizji z ekspansją Hitlera i nie mógł się jej dość silnie przeciwstawić. Prowadzili oni wprawdzie wścieklą nagonkę na prezydenta Roosevelta, ale zaważył na decyzji nie potrafili. Rząd amerykański, mimo trwania wojny z Niemcami, stosował inne metody wobec Niemców, a inne wobec Japończyków. Zaaresztowani zostali np. tylko ci Niemcy amerykańscy, na których ciążyły wyraźne poszlaki szpiegostwa lub sabotażu ekonomicznego. Natomiast Japończyków pomimo, że byli obywatelami amerykańskimi, wysiedlano z miejsc zamieszkania i pędzono w głąb kraju.

Po wojnie wpływy niemieckie wzrosły, zwłaszcza od czasu mowy Byrnesa w Stuttgarcie, a następnie wystąpienia Marshalla w Moskwie i ogłoszenia „doktryny” Trumana. Wystąpienia niemieckie w strefach okupacyjnych skierowane przeciwko Polsce notowane

Prezydent Bierut pozdrawia chłopów polski w dniu Święta Ludowego

WARSZAWA (PAP).

Prezydent R. P. Bolesław Bierut nadesłał do prasy chłopskiej następujące pismo na dzień Święta Ludowego:

„Z okazji dorocznego Święta Ludowego składam gorące pozdrowienia wszystkim uczestnikom tych uroczystości i całej ludności chłopskiej w Polsce. Coraz pomyślniej rozwija się u nas wielkie dzieło odrodzenia i odbudowy powojennej. Skuteczność tego wysiłku odbudowy jest warunkiem naszej siły i naszej przyszłości. Ten, kto się waha i ociąga, kto własne, wąsko pojmane interesy przekłada ponad ten wysiłek ogólnonarodowy — szkodzi sprawie ogólnej, a przez to w dalszym wyniku i własnej. Jedną jest Polska Ludowa i jedna jest jej sprawa wielka — wspólna dla wszystkich milujących lud i Ojczyznę.

(—) Bolesław Bierut.”

Znowu zamach na most odrzański

WROCŁAW (PAP).

W nocy z dnia 18 na 19 bm. o godz. 2-ej, po przejściu pociągu, nieznani sprawcy podpalili most kolejowy na Odrze we Wrocławiu w dzielnicy Osobowice, przez który przebiega między-narodowy pociąg Bazylea — Gdynia.

Dzięki natychmiastowej pomocy konstrukcja mostu nie została uszkodzona przez pożar. Spalili się jedynie rusztowania, użyte do przesu-

wania prześla na Odrze, podkłady oraz szyny. Wskutek zamachu na most, w którym podejrzewa się próbę sabotażu, ruch na linii będzie wstrzymany na 6 do 7 dni.

Dochodzenia, w celu wykrycia sprawców w toku. Dodać należy, że przy odbudowie tego mostu z końcem kwietnia br. przesunięto prześło na Odrze metodą, stosowaną po raz pierwszy w Polsce.

Zaniepokojenie w Wielkiej Brytanii za duży import, za mały eksport

LONDYN (PAP).

Komentator radia brytyjskiego podaje, że rząd brytyjski jest zaniepokojony stale rosnącym importem towarów do Wielkiej Brytanii. W

ciągu ostatnich czterech tygodni Wielka Brytania importowała towary przedstawiające wartość 140 milionów funtów, co stanowi największy przyrósł od wielu lat. W tym samym czasie eksport obejmował jedynie kwotę 83 milionów funtów.

Niektórzy korespondenci polityczni prasy londyńskiej uważają, że rząd będzie rozważał sprawę ograniczenia importu ze Stanów Zjednoczonych.

Ciekawe zjawisko zderzenia meteoru-olbrzymia z ziemią Grad odłamków na przestrzeni kwadratowego kilometra

MOSKWA (PAP).

Agencja TASS publikuje sprawozdanie ekspedycji naukowej Akademii Nauk z Kazania, dotyczące wyników badań nad meteoritem-olbrzymem, który spadł dnia 12 lutego w prowincji nadmorskiej Iman.

Okazuje się, że miało miejsce rzadkie zjawisko zderzenia się ziemi z planetoidą (asteroidą). Obliczenia wykazały, że meteorit pędził w stronę ziemi po orbicie, która tworzyła z orbitą ziemską niewielki kąt. Szybkość meteoritu wynosiła 32 km na sekundę, co znacznie przewyższa szybkość ruchu ziemi. W rezultacie meteorit dotknął powierzchni kuli ziemskiej, co spowodowało lokalne zniszczenia w skałach i wytworzyło liczne jezyce. Część meteoritu spadła na ziemię. Fała powietrza, która towarzyszyła temu zjawisku, wywołała wstrząsy ziemi aż na wybrzeżach Oceanu Spokojnego. Wykryto na powierzchni ziemi 800 głębszych i płytszych lejów i zebrano przeszło tonę odprysków meteoritu, z których kilka ważyło po 150 kg. Odłamki meteoritu spadły całym gradem na przestrzeni kilometra kwadratowego.

Skład chemiczny meteoritu jest bardzo interesujący. Meteorit składa się mianowicie z żelaza, o przymieszcze niklu, z kobaltu, miedzi i niektórych innych elementów. Struktura meteoritu jest krystaliczna co również wskazuje na jego pochodzenie kosmiczne. Ogólna masa meteoritu wynosiła nie mniej niż 100 ton.

Granat oderwał milicjantowi obie ręce

Milicjant Łuczak Czesław z Chojna, pow. szamotulski, manipulując ręcznym granatem, który przyniósł mu na posterunek rolnik Mądrowski z Chojna, uległ — wskutek swej nieostrożności — nieszczęśliwemu wypadkowi. Granat, wybuchając, oberwał mu obydwie dłonie. Mądrowski znalazł granat na szosie i odniósł go natychmiast do Milicji, by nie popaść w podejrzenie, że przechowuje amunicję. (ik)

W SKRÓCIE:

WYROK ŚMIERCI na Marię Pasquinelli, która zastrzeliła generała brytyjskiego w Poli, zmieniony został na dożywotnie więzienie.

WE FLORENCJI obradować będzie w czerwcu pierwszy narodowy kongres włoskich związków zawodowych, które liczą obecnie ponad 6 milionów członków, z czego 1.200 tysięcy stanowią rolnicy. W Kongresie weźmie udział 1.500 delegatów.

DO RYZYMU przybył arcybiskup krakowski Sapieha.

TRUMAN wciąż jeszcze pozostaje w stanie Missouri u boku swej chorej matki. Stan zdrowia pani Truman jest ciężki.

AUSTRIA zwróciła się ma ponownie do Rady Sojuszniczej i rządów państw sąsiednich, aby pomócni był w powstrzymaniu ruchu uchodźców do Austrii.

Walne zebranie dziennikarzy poznańskich

W dniu 22 bm., odbyło się w Poznaniu pod przewodnictwem red. Jana Zagierskiego roczne walne zebranie Oddziału Wlkp. Związku Zaw. Dziennikarzy R. P.

Walne zebranie uczciło pamięć zmarłych członków Oddziału sp. redaktorów: Jana Kawczyńskiego, Czesława Kędzierskiego i Jerzego Urbanowskiego, wysłuchało sprawozdania Zarządu i po ożywionej dyskusji udzieliło mu absolutorium.

Prezesa Oddziału wybrany został ponownie red. Henryk Smigielski. Do Zarządu Oddziału

są skrzętnie w prasie amerykańskiej za pośrednictwem usługowych informatorów spośród Niemców amerykańskich.

Jedyną drogą przeciwdziałania tej szkodliwej propagandzie jest konieczność rozwinięcia z naszej strony za pośrednictwem polskich placówek szerokiej akcji informacyjnej głównie o naszych osiągnięciach gospodarczych, gdyż jest to jedyny argument, który przemawia do mentalności jankesów.

I atut ten musimy wygrać.

H. B.

Z DNIA

Spółdzielczość w walce z drożyzną

Zw. Rew. Spółdzielni R. P., oraz „Społem” zwróciły się do terenowych placówek z apelem o włączenie członków do akcji zwalczania spekulacji i drożyzny. Każda placówka spółdzielcza powinna przy pomocy niskich i słusznych cen wpłynąć na regulację miejscowego rynku. Artykuły masowego spożywania spółdzielni winny sprzedawać jedynie swoim członkom, aby w ten sposób wykluczyć od zakupu spekulantów.

Poza tym każda spółdzielnia rolnicza powinna wzmocnić zakupy ziemiopłodów na cele aprowizacyjne. Inne punkty wezwania dotyczą zwiększenia wydajności pracy, wzmocnienia akcji werbukowej oraz zlecenia odbycie narady z przedstawicielami wydziałów aprowizacyjnych i Zw. Zaw. w sprawie zwalczania drożyzny.

Inicjatywę Związków Spółdzielczych należy powitać z uznaniem. Daje ona podstawy do przypuszczenia, iż udział spółdzielczości w walce ze spekulacją będzie wydatnie wzmocniony. Ze względu na bardzo znaczne obroty handlowe spółdzielczości, rola jej w walce o ceny może okazać się bardzo poważną. Na obroty te składają się towary pochodzące z trzech zasadniczych źródeł: główną część masy towarowej stanowią towary przemysłu państwowego, zarówno reglamentarne, jak i komercyjne. Drugim źródłem zakupów przede wszystkim artykułów żywnościowych i surowców, jest wieś. Trzecim wreszcie źródłem posiadającym o wiele mniejszy ciężar gatunkowy jest przemysł spółdzielczy.

Niewątpliwie zadania spółdzielczości szczególnie ważne, jeśli chodzi o wymianę między wsią a miastem, są trudne i skomplikowane. Istotą tych zadań jest szybki obrót towarowy, eliminujący zbyteczny łańcuch pośredników, wpływających na zwykłe cen.

Nie bez znaczenia jest dość ściśle powiązanie osobowe, jakie często łączymy w terenie aparat spółdzielczy z handlem prywatnym. Aby nie dopuścić do wkroczenia spółdzielczości na niewłaściwą drogę, koniecznym jest prowadzenie jasnej i wyraźnej polityki spółdzielczej, oraz stworzenie mocnego aparatu kontroli.

Dalszym poważnym błędem spółdzielczości jest brak długofalowej polityki w dziedzinie spółdzielczości wiejskiej. Znalazło to swój wyraz w bardzo słabym powiązaniu wyższych ogniw handlu spółdzielczego (oddziałów „Społem”) z dolowymi spółdzielniami wiejskimi.

Medzy innymi oddziały „Społem” nie miały dotychczas umów z miernicznymi wiejskimi.

Polityka kredytowa w znacznie większym stopniu uwzględniała bardziej rentowny handel hurtowny, kosztem słabych finansów spółdzielni gminnych. Wyroby przemysłu państwowego skąpo docierały do tych spółdzielni, gdyż były w znacznym stopniu przechwytywane z wyższych ogniw przez handel prywatny.

Dlatego też z braku towarów i kredytów, gminne spółdzielnie nie mogły stać się atrakcyjnym ośrodkiem gospodarczym wsi, a tym samym nie mogły spełnić swej roli przy skupie artykułów rolnych.

Ażeby wezwanie Związków Spółdzielczych mogło zostać urzeczywistnione i by spółdzielczość spełniła swoją rolę w walce ze spekulacją, konieczna jest jasna i wyraźna polityka spółdzielcza, zrywająca z wszelkimi tendencjami prywatno-handlowymi, ściśle powiązana i podporządkowana polityce gospodarczej Państwa oraz konsekwentnie przeprowadzana na wszystkich szczeblach organizacji spółdzielczej.

To też należy uznać za objaw dodatni, że sprawy te wreszcie zostały poddane dyskusji, która niezawodnie stanie się bodźcem dla rozwoju ruchu spółdzielczego w kierunku właściwym poddyktowanym troską o dobro konsumenta w mieście i na wsi.

J. S.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 21 maja 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załadów, w wojew. poznańskim.

Zboża: jęczmień przemysł. 3500—3700; owies 3800—4400; otręby pszenne 2200—2300; otręby żytnie 1800—1900; otręby jęczmienne 1800—1900; Strączkowe, oleiste, końciny i inne nasiona: groch Wiktoria 4700—5000; wyka jara 3500—3700; peluska 3500—3700; lubin żółty 2750—2900; lubin niebieski 3200—3400; seradela 3200—3400; rzepak ozimy 13000—14000; siemię lniane 14500—15000; gorczyca 8800—9200. **Pastewne i inne:** Makuchy lniane w taflach 3400—3500; makuchy rzepakowe w taflach 2500—2600; sruć lniane 3200—3400; sruć rzepakowy 2300—2400; ziemniaki, nadające się do sadzenia 650—750. Tendencja: niejednorodna.

Z targu zwierzęcego

W dniu 20 maja spędzono na Miejskie Targowisko Zwierzęce: 27 wołów, 99 buhajów, 225 krów, 11 jałówek, 1918 świń, 477 cieląt, 116 owiec, Placono za 100 kg żywej wagi: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi). **Bydło Woły** — mięsiste tuczone starsze 9200 do 9700, młodsze odżywione 8500—9000; **Buhaje** — tuczone, mięsiste 10.000—10.500, nietuczone, dobrze odżywione starsze 9000—9500; **Krowy** — wytuczone pełnomięsiste 12.800—13.500, tuczone, mięsiste 11.500—12.000, nietuczone, dobrze odżywione 9300—10.300, młodsze odżywione 7000—8500; **Młodzież** — dobrze odżywione 8800—9000, młodsze odżywione 8400—8600; **Cielęta** — tuczone cielęta 10.000—10.500, dobrze odżywione 8500 do 9000, młodsze odżywione 7000—7800; **Owce** — tuczone starsze skopy i maciorę 10.800—11.400, dobrze odżywione 9000—10.000; **Swinie (tuczniaki)** — pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 16.500—16.900, pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 15.500—15.900, pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 14.200—15.000, mięsiste swinie ponad 80 kg 13.000—14.000.

Przebieg targu spokojny. Targi na konie odbywają się w pierwszy piątek po pierwszym każdego miesiąca.

weszli red. red.: Iłwa Kudlińska, Tadeusz Kraszewski, Kulczak, Sommerfeld, Szulczyński i Sliwiński. Ponadto dokonano wyboru Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. (c)

Od ŚRODY, 21-go bm. i codziennie wyświetla

KINO „APOLLO”

rewelacyjny film najnowszej produkcji amerykańskiej

„HISTORIA JEDNEGO FRAKA”

Reż. JULIANA DUVIVIERA

twórca filmu „Wielki Walc”

Udział biorą najwybitniejsi, o wszechświatowej sławie aktorzy:

Charles Boyer	Edward G. Robinson
Rita Hayworth	Paul Robeson
Ginger Rogers	Thomas Mitchell
Henry Fonda	Cesar Romero
Charles Laughton	Roland Young i inni

5-484

Wielki dzień w historii Gniezna i Zjazd Cukrowników

Program uroczystości gnieźnieńskich podczas Zielonych Świąt

Jak już kilkakrotnie informowaliśmy, w pierwsze święto Zielonych Świąt dnia 25 bm. odbędą się w Gnieźnie wielkie uroczystości związane z aktem wręczenia sztandarów jednostkom, wchodzącym w skład Brygady Łużyckiej. W ramach tych uroczystości odbędzie się również dekorowanie miasta Krzyżem Grunwaldu II klasy oraz promowanie 500 absolwentów szkoły podchorążych artylerii na oficerów.

Na uroczystości te przybędzie Prezydent R. P. Bolesław Bierut, Marszałek Polski Rola-Zymierski wicepremier Korzycki i szereg innych przedstawicieli najwyższych władz państwowych.

Te trzy zasadnicze wielkie uroczystości połączone będą z obchodem dorocznego święta ludowego, które tym razem odbędzie się centralnie w Gnieźnie. Zjadą się licznie do Grodu Lecha odwieczni gospodarze tych ziem, chłopcy z całej Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej nie tylko po to, by zadokumentować zwartość swoich szeregów, ale przede wszystkim po to, by na Ziemi Wielkopolskiej w murach pierwszej stolicy piastowskiego państwa, u kołębki narodu polskiego powitać najwyższych dostojników Odrodzonej Polski Demokratycznej. Zjadą się licznie przedstawiciele społeczeństwa pięciu okolicznych powiatów, celem uczestniczenia w akcie wręczenia ufundowanych przez siebie sztandarów Wojsku Polskiemu i być świadkami promowania synów ludu wielkopolskiego na oficerów Odrodzonej armii. Weźmie liczny udział w uroczystościach społeczeństwo Grodu Lecha, którego sztandar udekorowany będzie zaszczytnym odznaczeniem Krzyża Grunwaldu II klasy.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

Godz. 10,30 — Zbiórka organizacji, partyj, stowarzyszeń oraz delegacji ze sztandarami na Rynek.

Godz. 11-ta — Uroczysty wjazd na Rynek Pana

Oświadczenie kupców m. Poznania

Zrzeszenie Kupców miasta Poznania oświadcza w związku z aresztowaniem szeregu kupców za nieuczciwe prowadzenie ksiąg handlowych wzgl. za spekulację, że wśród aresztowanych nie znajduje się ani jeden członek Zrzeszenia. Zrzeszenie stoi bowiem na straży etyki kupieckiej i przez stałe uświadamianie swych członków, wpływa na podniesienie moralności i etyki kupieckiej, zwalczając jednocześnie wszelkie objawy spekulacji i lichwy, skądby one nie pochodziły.

ROBINSON KRZOE

w filmie rysunkowym wg powieści Daniela Defoe
drukuję tygodnik dla starszych dzieci (9—14)

„PRZYJACIEL”

ilustr. i tekst J. M. Szancera. • Sprzedają wszystkie kioski

5-447

Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski.

Godz. 11,15 — Msza św. polowa na Ryнку.

Godz. 11,50 — Uroczyste wręczenie poświęconych sztandarów przez delegację powiatów: Gniezna, Mogiła, Żnina, Obornik i Chodzież.

Godz. 12,05 — Uroczyste publiczne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej na Ryнку, podczas którego odbędzie się akt dekoracji miasta Krzyżem Grunwaldu.

Godz. 12,20 — Promowanie 500 podchorążych Szkoły Artylerii na oficerów. Promocji dokona Marszałek Polski Rola-Zymierski.

Godz. 13,10 — Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Polski, wicepremiera Korzyckiego i przedstawicieli miasta Gniezna.

Godz. 14,30 — Defilada wojska i organizacji społecznych na ul. Chrobrego.

Po południu zabawy ludowe w ogrodach i salach. (wł)

Skutki uchwały Miejskiej Rady Narodowej Nowy prezydent i wiceprezydent m. Gniezna

Jak już podawaliśmy, Miejska Rada Narodowa w Gnieźnie na posiedzeniu w dniu 16 bm. podjęła jednogłośnie uchwałę, wyrażającą wotum nieufności dotychczasowemu prezydentowi miasta p. Br. Kubaickiemu i wiceprezydentowi p. Wł. Szaferkowi. W związku z tym Urząd Wojewódzki Poznański zawiesił ich w czynnościach.

ŚWIATA I CIENIE

Szara eminencja

Już nie pamiętam z jakiej to okazji użyłem tego powiedzenia. W każdym razie chodziło o bardzo bląną sprawę. Określiłem tym powiedzeniem jakiś wyjątkowo groteskowy wypadek tak, że większość towarzyszy poweselała wyrażnie. Znalazł się atoli „gość”, który marsem zaszepił czoło i spojrzał mi ponuro w oczy. Od razu zrozumiałem, gdzie go zabolalo. Żeby się jednak upewnić w moim sądzie chwyciłem się innego jeszcze sposobu. Zapytałem go mianowicie: „A co to wać pan tak krzywo na mnie patrzysz?” Dał się złapać. I popłynął strumień słów. Zupełnie jakby kto kran otworzył. Płynęła woda, że aż hej! Że to niby minęły już czasy jakichś tam eminencji, że wać pan to szlachecki przeżytek, że teraz mówi się obywatelem, że nie ma już książąt, że... co tu mówić, płynęła woda wartkim strumieniem. Gość był ponury, powiedziałbym smutny i niemrawy. Nie było w nim krzyku humoru i radości. Przejrzałem go na wylot. Dla niego pojęcie demokracji równało się z brakiem

W dniach 19 i 20 maja br. odbył się drugi w Odrodzonej Polsce zjazd pracowników cukrownictwa.

Wojna rozpedziła nas na wszystkie strony i doliczyć się trudno. Ze starych znanych sprzed wojny cukrowników spotykamy stosunkowo niewiele osób, wielu z nich poległo w walce o Polskę, jak np. uczestnik warszawskiego powstania dyr. inż. Psarski z Kościana, wielu poszło pionierską prowadzić robotę na Z. O.

Przy stole prezydiatnym zajął miejsce p. Mamrot, który zagaja obrady, po czym przekazuje przewodnictwo wybranemu prezydium Zjazdu z dyrektorem Wiśniewskim i Piotrowskim na czele.

Na program Zjazdu złożyło się szereg referatów i dyskusja. Inż. Wójcicki w formie jasnej i rzeczowej poruszał problemy omawiane przezeń na kongresie w Katowicach w swym referacie: „O realizacji pierwszego roku planu 3-letniego i planu na rok drugi”. Dyrektorzy Zjedno-

czeń zdawali potem sprawozdania w siedmiu koferatach z fabrykacji. Jak wynika z przemówień, plan będzie wykonany pomimo różnych trudności i braku funduszy inwestycyjnych, które to fundusze zostaną zastąpione kapitałem amortyzacyjnym. Poruszano szereg innych zasadniczych problemów, na które odpowiedzieli dyr. Piotrowski i Krzyżanowski. W drugim dniu obrad dyr. inż. Sliwiński, znakomity znawca cukrownictwa, mówił o rokwoju urządzeń kontrolnych i sygnalizacyjnych w fabrykach i ich udoskonaleniu.

Referat ten był opracowany nadzwyczaj interesująco, przy czym poparty wyświetlaniem na ekranie najnowszych zdobyczy techniki. Na marginesie podajemy, że urządzenia sygnalizacyjne i kontrolne polskie przyjęte zostały we Francji, Czechosłowacji i innych krajach.

O oszczędnościach surowca i materiałach pomocniczych oraz o marnotrawstwie ich w cukrowniach mówił inż. Maciejewski, nawołując zebranych do stosowania jak największej ekonomii, co wydatnie wpłynie na podniesienie wytwórczości i rentowności fabryk cukru.

Prof. Chrzanowski wygłosił ciekawy odczyt o burakach. O korzyściach ze współpracy cukrowni z elektrowniami mówił inż. Browkin.

Wreszcie jako ostatni, referat wygłosił adw. Szczepański — o współpracy kierowników zakładów pracy z przedstawicielstwami pracowników.

W otwartej potem dyskusji zabierało głos szereg osób. Z momentów ciekawszych podnoszono brak fachowych sił, poza tym dyskusja dotyczyła wyłącznie zagadnień technicznych, poza jednym wypadkiem, gdy dyskutant przemawiał za jednym poziomem płac, by wykwalifikowani rzemieślnicy i robotnicy nie odchodzili z placówek gorzej płatnych, co ma poważne znaczenie szczególnie dla odbudowujących się fabryk na Z. O.

Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący dyr. Wiśniewski, prowadzący Zjazd bardzo sprawnie, podziękował Poznańskiemu Zjednoczeniu za przygotowanie i organizację zjazdu, po czym odczytał rezolucję, którą Zjazd przyjął i zebranie zostało rozwiązane.

Adam Kiciński

Odpowiadamy czytelnikom

P. Matuszak Leon, Poznań. List pański skierowaliśmy do komendy Mil. Obyw. z prośbą o interwencję.

P. Figaniak Jan, Pleszew. W tej chwili sprawa jest nieaktualna. Domki takie będą wystawione na Targach Gdańskich.

Kolejarz. W sprawie tej należy się osobicie zwrócić do Dyrekcji Kolei Państw. w Poznaniu, w razie gdyby starania na miejscu skutku nie odniosły, należy sprawę załatwić przez Związek Zawodowy Kolejarzy, do którego ojciec napewno należał.

P. inż. Maliński Witold, Poznań. Rubrykę wolnych warsztatów pracy z różnych branż prowadzi tygodnik „Repatriant”. Warszawa, Puławska nr 12a, III p. oraz PUR na miejscu. Wskazany byłoby przed tym zwrócić się do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

P. Gryca Alfons, Ciosaniec. W tej sprawie zechce Pan zwrócić się do Państwowego Instytutu Naukowego Leczniczych Surowców Roślinnych w Poznaniu, ul. Libelta nr 3, m. 4, lub do Polskiego Związku Zielarskiego, Kraków, pl. Szczepański nr 8.

Z pism wydawanych istnieje „Przegląd Zielarski”, miesięcznik red. dr Turska, Kraków, Krupnicza 16.

20)

Maria w pensjonacie podwarszawskim za-
znajamia się z współmieszkańcami. Oto w
parku przy pensjonacie rozmawia z właścicielką, p. Ireną, która pracuje tylko dla syna
i myśli o nim. Wieczór jest piękny.

NIERADOSNY AWANS

Obracał w ręku list. Nie miał chęci otworzyć go. Czytał po kilkakroć adres: ob. Karol Malecki. Na kopercie nadruk państwowej instytucji. Wiedział, co ten list zawiera. Nominację na stanowisko, które od dawna miał przyrzeczone. Prześwitująca przez kratkę skrzynki do listów koperta budziła w nim zawsze niejasną nadzieję, że może to wiadomość od Marii. Mogłaby przeczyć choć słówkiem wyjaśnić swoje odejście. Łucja zapytywana przez niego kilka razy daje zawsze wymijające odpowiedzi. Coś było nie w porządku i musiał w duchu przyznać, że to raczej z jego strony. Chciał wyprowadzić się z mieszkania, w którym jak wyrzut sumienia nasuwały się wspomnienia o Marii, ale Łucja zapewniła go, że Maria na razie przynajmniej nie ma zamiaru upominać się o swój lokal i nie chce z niego korzystać.

— Cóż ona ma za projekt? — zapytał wtedy Łucja ze złością. — Mam chyba prawo wiedzieć.

Roześmiała się.

— Prawa to pan nie ma żadnego, chyba urzędowe. Ale nie będzie pan przecież z niego korzystał. A zamiary Marii na pewno nie będą z gatunku karygodnych.

I nie dowiedział się niczego.

— Wszystkiego głupio się stało. — zadowolony z goryczą. Nie będzie zresztą nad tym bolał. Właściwie tak może jest lepiej. Męczyłoby się tylko oboje. Złości go tylko, że

MARIA GRZĄBOWSKA

Szukają przystani

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

wszystko stało się bez jego udziału, po za nim i że nie wie, a prawdopodobnie nigdy nie będzie wiedział, dlaczego Maria odeszła — pierwsza.

Z niechęcią rzucił do szuflady biurka otrzymaną nominację. Dużo lepsze stanowisko, lepsze warunki. Można by urządzić sobie życie zupełnie możliwie. Powiódł w około znużonym wzrokiem. Zahaczył spojrzeniem jak zawsze, o pusty stół przy którym pracowała zwykle Maria. Te stosy barwnych drobniaków były takie żywe, miłe. Zręczne palce Marii zwijały, kleiły, wycinały. Czasem chwytały ołówek, szkicując jakiś model. Nad robotą pochylała się głowa w otoku puszystych ciemnych loków, zamysłone spojrzenie szarych oczu napotykało jego oczy i wtedy zawsze zapalały się w nich łagodne, szczęśliwe ogniki. Głuchy żal ogarnął jego serce.

ROMAN CHCE SIĘ ŻENIĆ — ALE Z KIM?

Łucja niecierpliwie nakreśliła numer telefonu. Wywołała nazwisko Romana. — Jest? — Jest, zaraz poproszę. — Słyszała jak ktoś odbierający telefon natychmiast powiedział: — Roman, telefon do ciebie! — Słabo, ale wyraźnie dobiegł ją głos Romka:

— Zapytaj się, kto mówi?

Na powtórzonoze zapytanie odpowiedziała: — o zgrozo, najwyraźniej — nie wierząc własnym uszom, usłyszała obojętny urzędowy głos Romka:

— Przepraszam, jestem zajęty. Powiedz, że zadzwonię później. — Uprzejmie przekazaną odpowiedź zbyła mruknięciem i wściekłą rzuciła słuchawkę.

Szkoda, że nie mogła widzieć, z jakim zadowolaniem Roman wysłuchał wymówek kolegi, który oznajmił mu, że „jakiś miły głos, a ty, idioto, nie chcesz rozmawiać? Kobieta się rozeźliła! — i urwał. Zobaczymy, że Roman zatarł ręce i roześmiał się ze szczerą uciechą. — Bzika masz — czy co? Teraz się cieszy.

Łucja była zaskoczona i zła. Niebywały fakt, że Roman nie pokazał się przez kilka dni, bladł wobec tego, co miało miejsce przed chwilą. Ze skrucą przyznawała, że brak jej było tego miłego chłopca, jego bekrzytycznej adoracji, jego młodej wesołości. Szukać nie będę — smarkacza — zdecydowała ze złością.

Nie było zresztą czasu na rozmyślanie nad swymi sprawami. Telefon wzywał ją co chwila. Robota rosła w zastraszający stos papierów, wymagających szybkiego załatwienia. W pewnej chwili mimo nawału pracy, zamysliła się. Ile Romek ma lat? Obliczała, przypominając sobie. Wypadło dwadzieścia osiem. No, a ona? trzydzieści pięć —

Kolega z rachuby przerwał jej zamysły. Wpadł z ciężkimi wymówkami.

— Pani Łucjo, na litość boską! czekamy

z raportem dla dyrektora, niechże pani prędzej da wyliczenie!

— Zaraz, zaraz! — Łucja z roztargnieniem popatrzyła na kolegę — czy pan ma żonę? Spojrzała na nią, jak na kogoś niespełna rozumu. Robota się pali, a ona zawraca głowę.

— No mam, ale...

— Zaraz — a ile ona ma lat?

— Zgłupiała, czy co?

— Pani Łucjo — naglił — to potem, a teraz niech pani prędzej da te papiery do raportu!

Przynaglana, dokończyła obliczenia. Postawiła na wykazie swoją cyfrę. — Gotowe. Ale proszę pana — przytrzymała jego rękę — naprawdę niech mi pan powie! Pytałam się...

— Uparła się pani — uśmiechnął się. Lubili Łucję jak wszyscy koledzy. — Moja żona — jest w równym wieku ze mną. Ma trzydzieści cztery lata.

— Młodsza ode mnie.

Teraz spieszący się kolega mimo pilnej roboty, zawrócił od drzwi. — Młodsza od pani? Niemożliwe!

— O rok.

— Coś podobnego! Bez komplementu! Nigdy bym nie przypuszczał. Myślałem, że pani dużo młodsza.

Łucji lżej się zrobiło na sercu. Spychała robotę czym prędzej. Przechwytywała się na irytującej rzeczy — na oczekiwaniu telefonu od Romka. Co gorsza, przyznawała się w duchu, że to oczekiwanie wcale nie było przykre, przeciwnie — przyjemnie podniecające. Nareszcie na parę minut przed końcem urzędowania — Romek!

(Ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Hasło najważniejsze z ważnych

Dlaczego w Lesznie kolonie letnie się udały?

W ub. roku jesienią czytałem w prasie artykuł z pewnego powiatu pod tytułem: „Dlaczego kolonie się nie udały?”

Z tego artykułu dowiedziałem się, że praca była w porę rozpoczęta, że organizatorzy włożyli dużo pracy i starań, władze dały subwencje i wszelką pomoc a jednak stwierdzono, nawet publicznie podano do wiadomości w prasie, że kolonie się nie udały. Nie wychodzę w to czy autor artykułu zbyt wiele wymagał od siebie i od tych obywateli, którzy razem z nim w zarządzie danego komitetu pracowali, faktem jednak jest, że komitet — z wyników swoich wysiłków — nie był zadowolony względnie nie osiągnął tego, czego odpowiednio do wkładu pracy oczekiwał.

Ponieważ w ub. roku, wprawdzie jako człowiek nowy w terenie, przyglądałem się koloniom w powiecie leszczyńskim i widziałem wyniki tej ciężkiej ale bardzo miłej pracy, byłem nieco zdziwiony, że gdzieś ta praca może się nie udać. Ze sprawozdań komitetu w Lesznie dowiedziałem się, że na koloniach było około 1000 (tysiąca) dzieci i to: z Leszna, Rydzyny, Osiecznej, Wschowy, Krzemienia, Szlichtingowej i Wygnańca.

Wydatki na utrzymanie kolonii przekraczały znacznie sumę miliona złotych, a rozłożyły się w ten sposób, że około 50% wydatków stanowiły subwencje Kuratorium, resztą włożył samorząd i społeczeństwo.

Wszelkie próby Inspektoratu Szkolnego i Komitetu Kolonijnego były przez społeczeństwo spełniane, bez przesady można powiedzieć, z entuzjazmem. Inspektorat Szkolny razem z Komitetem czynił duże i staranne przygotowania, a gdy nadszedł ten upragniony dla dzieci moment wyjazdu do wyznaczonych punktów, nie było w Lesznie obywatela, nie było przedsiębiorstwa, które by nie pragnęło pośpieszyć z pomocą, czy to w formie oddania do dyspozycji samochodu, furmanki, lub w formie jakiegoś datku. Widać było zadowolenie w społeczeństwie z tego powodu, że dokonuje się czyn, który daje radość dzieciom.

Dlatego właśnie śmiało mogą i władze szkolne i społeczeństwo twierdzić, że u nas kolonie się udały.

Ale czyż w danym wypadku tylko o radość chodzi?

Bezwzględnie, że radość i wesele są to czyniki bardzo sprzyjające w wychowaniu i rozwoju dziecka. Ale tu chodzi o coś bardzo ważnego, bez czego nie ma ani radości, ani rozwoju dziecka. Tu chodzi o zdrowie dzieci.

Przed kilkoma dniami czytałem projekt preliminarza budżetowego Ministerstwa Oświaty, rozpatrywany w Komisji Skarbowo-budżetowej.

Posel-referent przytoczył cyfry tak straszne, że należy natychmiast przystąpić do bezwzględnej walki ze straszną rzeczywistością, należy wołać na alarm, mobilizować wszystkie siły społeczne i samorządowe, domagać się jeszcze wydawnictw pomocy państwowej, aby grozę niebezpieczeństwa dla przyszłości narodu usunąć, albo przynajmniej znacznie złagodzić.

Referent budżetowy powiedział, że na 6 milionów dzieci 5400 000 jest niezdrowych. Badania lekarskie wykazały, że tylko 10% ma normalny stan zdrowia, a 90% jest słabych, ane-

micznych, rachitycznych, z czego znowu 80% wyraźnie chorych.

Czytając te straszne słowa, odtwarzając tak głośno bolewną rzeczywistość, kilkakrotnie przecierałem oczy i okulary. Niestety tak wyraźnie było napisane, że, jakkolwiek z rozpaczą, uwierzyć muszę.

I czyż będziemy się bardzo chętni tym, że i w tym roku kolonie letnie uładzą się u nas i wszędzie, że muszą się udać!

Przecież przez 6 lat okupacji grasowały na naszych ziemiach straszne szakale, żadne krwi i śmierci naszego narodu.

Przestrach, głód, cierpienia, niepewność i wszystko co naród przeżył, odbiło się i odbija na naszych dzieciach. Zatem hasło: Ratować dzieci! — winno się stać najważniejszym z ważnych.

Hasło to musi być znane i realizowane w urzędzie, w fabryce, w rodzinie, w każdej organizacji społecznej czy zawodowej, Wielką rolę do spełnienia mają tu organizacje rolnicze i spółdzielcze, w pierwszym rzędzie Samopomoc Chłopska.

W okresie letnim, gdy dzieci wywieziemy na powietrze, nie może pójść ani jeden litr mleka dla trzody chlewnej, tylko w pierwszym rzędzie dla dzieci — umieszczonych na koloniach.

Zdrowie dziecka jest przyszłością narodu, o tym musi pamiętać każdy i każdy musi dążyć do ratowania tego zdrowia, wówczas, gdy ono jest zagrożone.

Stać nas było na walkę z hitleryzmem, musimy wyczerpać wszystkie siły do walki z jego skutkami.

S. K.

Tańczymy, bo dzisiaj
będziemy jedli budyni...



24535

Zbrodnia wykryta po roku

Organa śledcze Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Szamotułach dokonały sensacyjnego odkrycia. Na skutek uporczywie kłaczących pogłoszek zaarrestowały pomocnicę domową, 23-letnią Jadwigę Sucharską, zamieszkałą w Szamotułach, której przed rokiem zmarło 6-miesięczne dziecko. W pogłoskach utrzymywano, że nie zmarło ono śmiercią naturalną.

Dłuższe, energiczne dochodzenia i obserwacje wykazały rzeczywistą słusność podejrzeń. W toku przesłuchania Sucharska przyznała się do dzieciobójstwa, podając jako powód, że chciała się pozbyć nieślubnego dziecka. Wyrodna matka zbrodni tej dokonała z premedytacją, o czym świadczy fakt, że już 3-tygodniowe dziecko usiłowała podrzucić, w czym pomocną była jej matka. Zbrodniarka otruła swe dziecko kwasem solnym. (lk)

Nieszczęśliwy wypadek w Skokach

Dnia 18 bm. przybył do Skoków aplikant Sądu Grodzkiego z Poznania p. mgr Marian Kaczmarek, na jednodniowy wypoczynek. Nieszczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że w momencie, gdy przebywał na werandzie rodzinnego domu oderwała się od balkonu około 8-cetnrowa płyta betonowa. Płyta spadając z 3 i pół m wysokości przygniotła swym ciężarem p. Kaczmarka, który poza ogólnymi kontuzjami odniósł 3, ciężkie rany głowy. Po udzieleniu pierwszej po-

mocy przez miejscowego lekarza p. dr. Foerster, Pogotowie Ratunkowe przewiozło poranionego do Szpitala Powiatowego w Wągrowcu.

Na marginesie wypadku zaznaczyć wypada, że tę werandę z balkonem w roku 1943 budowali okupanci, podczas przymusowego wysiedlenia rodziny Kaczmarków z ich własności. Robota wykonana była tak partacko, że płyta betonu zupełnie nie związana była z tragarzami. (st)

0 godne wystąpienie Gniezna

podczas uroczystości w dniu 25 bm. apeluje M. R. N.

Na wstępie ostatniego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej, w miejsce dotychczasowych radnych Czerniaka (ZWM) i B. Jurgi (OM TUR) wprowadzono w urzędowanie Tad. Szlaferka i Fr. Buszkiewicza.

Kreśląc sprawozdanie za mies. ub. wiceprezydent Szlaferek wspominał m. in. o obniżce nieobrotu na skutek otrzymania subwencji z Min. Adm. Publicznej w wys. półtora miliona złotych.

W sprawie przeniesienia członków Zarządu Miejskiego miasta Gniezna pod względem uposażeniowym do kategorii „D”, komisja zaproponowała, by M. R. N. wystąpiła o to z wnioskiem do Min. Adm. Publ.

Z kolei zastanawiano się nad uchwaleniem dodatku dla pracowników samorządowych, o czym zreferował p. Stanek. W związku z obniżeniem przez Zarząd Miejski o 15% dodatku samorządowego i stołowego z 900 na 600 zł, postanowiła M. R. N. na wniosek Zw. Zaw. Prac. Użyteczności Publ. przyznać tymże pracownikom odpowiadający obniżce dodatek wyrównawczy 600 zł miesięcznie.

Po uchwaleniu przejęcia poniemieckiej fabryki wyrobów cementowych przy ul. Witkowskiej i zmianie statutu podatku od psów, powzięto także uchwałę zmiany opłat szpitalnych, bowiem wobec otrzymania subsydii, opłaty te uległy pewnej obniżce.

W dalszym ciągu uzgodniono, że sprawa zapo-

móg dla podopiecznych traktowana będzie elastycznie, przy czym czynnikami miarodajnymi będzie komisja Opieki Społecznej, którą uzupełniono wyborem pp. Pilarowskiej i K. Nowaka. Dalsze sprawy załatwione na ostatnim posiedzeniu, to uchwalenie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 200.000 zł na zakup inwentarza dla majątku Wierzyce, wybór pp. dyr. Jenka i Zmudzkiego do komisji przejmowania obiektów poniemieckich, uzupełnienie Komitetu Opieki Społecznej wyborem pp. Trawińskiego, Zboińskiego i Sikorskiego.

W komunikatach prezydium M. R. N. podano do wiadomości o skutecznym zwalczaniu spekulacji, do czego przyczyniają się działające na terenie Gniezna komisje. Starania w kierunku zahamowania niezrozumiałego niejednokrotnie podwyższania cen, dają pozytywne rezultaty i będą jeszcze wzmożone na drodze intensywnego kontroli.

Mówiąc o wielkich uroczystościach, jakie odbędą się w Gnieźnie w dniu 25 bm. z okazji wręczenia bohaterkiej Brygadzie Łużyckiej sztandarów, odznaczenia miasta Krzyżem Grunwaldu, promowania oficerów i defilady wszystkich rodzajów broni, którą odbiorą najwyżsi dostojnicy Państwa, przew. M. R. N. p. Grotowski zaapelował o godne pod każdym względem wystąpienie obywatelstwa Grodu Lecha.

W wolnych głosach r. Ochotny poruszył sprawę mieszkaniową, wspominając również o pięknym jubileuszu 40-lecia pracy strażackiej, obchodzonego przez p. nacz. P. Czajkowskiego, odznaczonych wielokrotnie na tym ważnym posterunku.

R. Zboiński przypomniał o grobach 52 powstańców wlkp. na cmentarzu św. Piotra, z których cały szereg jest zaniedbanych i nie ma ich kto pielegnować. Wskazano było by więc przejęcie opieki nad nimi przez miasto. R. Kaczmarkowa nawiązując do powyższej sprawy, podała projekt realizowany już przez siebie jako nauczycielkę, a mianowicie powierzenie troski o upiększenie grobów powstańców poszczególnym klasom szkolnym i porozumienie się co do tego z inspektorem.

Przew. M. R. N. Grotowski zwrócił uwagę na potrzebę odremontowania baraków, nadających się na cele mieszkaniowe, po czym głos zabierali jeszcze radni dyr. Jenek, mgr Rynkiewicz, Frąckowiak, Kamiński oraz dr Trafalski jako radca prawny. (pr)



Redakcja i Administracja — ul. Kościelna nr 9, tel. 753.

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski w dniu 25 bm. dr Szewczyk, ul. Kaliska 26.

Do 26 bm. Apteka pod Aniołem, Rynek 2.

Zebrania

Zarząd Główny K. S. Ostrowia zawiadamia członków, że nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 26 maja br. o godz. 11 w hotelu „Polonia”. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Sekcja Tenisowa K. S. „Ostrowia”

Po przebudowie nawierzchni kortów, Sekcja Tenisowa K. S. Ostrowia rozpoczyna normalne treningi. Zapisy na członków przyjmuje codziennie p. Cnotliwy w kiosku przy Stadionie W. F. i P. W.

Ostrów wypełnia wykazy mieszkańców

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że na podstawie dekretu o postępowaniu podatkowym, właściciele wzgl. administratorzy nieruchomości na terenie m. Ostrowa zobowiązani są w terminie do dnia 31 maja br. do sporządzenia i złożenia w Miejskim Wydziale Podatkowym, ul. Staro-Kaliska nr 1, pok. 25/28 wykazów nieruchomości. Do wykazów nieruchomości zabudowanych, powinny być dołączone listy osób zamieszkujących w lokalu oraz wykazy sztydów i innych przedmiotów reklamowych. Wymienione formularze zostaną w najbliższych dniach doręczone poszczególnym właścicielom względnie administratorom nieruchomości. Kto z powołanych do dnia 28 maja br. nie otrzyma formularzy, powinien je odebrać w Zarządzie Miejskim osobiście. Winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia podlegają karze w myśl prawa karno-skarbowego.

Oliary

Na rzecz budowy szkoły powszechnej w Ostrowie wpłacono dotychczas zł 10.150.—. W Urzędzie Stanu Cywilnego wpłacono w ostatnim czasie przez nowożeńców i świadków następujące oliary: na rzecz „Caritasu” 1.500 zł, na ubogich miasta — 912 zł, na Dom Sierot — 500 zł, na Powodźnian — 970 zł, na PCK — 820 zł, na P. K. O. S. — 200 zł.

Występ Teatru Miejskiego z Kalisza

W sali Teatru Miejskiego odbył się udany występ Miejskiego Teatru z Kalisza, który wystawił pełną humor operetkę „Dolly”. Udział brali: Mery Gabrieli, Hanka Dobrzanka, Stanisław Winiecki, Wanda Bończa i in.

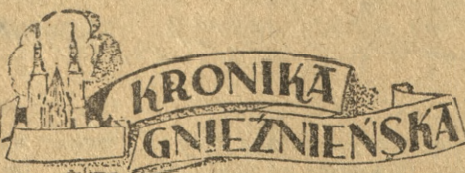
Cały zespół jak zwykle wywiązał się ze swych ról bardzo dobrze, p. Hanka Dobrzanka zaś w roli „Dolly” zbierała zasłużone długotrwałe brawa.

Dekoracje wykonał z dużym poczuciem artystycznym p. Marszałek. (ipc)

„Tobie, Warszawo...”

Staraniem Zarządu Kół członków Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” w auli Gimnazjum Żeńskiego odbył się wieczór słowno-muzyczny pt. „Tobie, Warszawo...” Program wieczoru, stojącego na bardzo wysokim poziomie, jak pod względem literackim jak i artystycznym, zmontowała pełnomocniczka powiatowa „Czytelnika” p. prof. Janina Baczowa. Wykonawcami programu byli: pp. prof. M. Bojarska, J. Baczowa, M. Ciećkiewiczowa, A. Danecka, Z. Wolniakówna, Winkowski oraz chór Państw. Gimnazjum Miejskiego pod dyr. prof. Kowalskiego. Wszyscy wykonawcy zasłużyli sobie na pełne uznanie. Nic więc dziwnego, że licznie zgromadzona publiczność nagradzała ich serdecznymi brawami. Przyjemne były również dekoracje p. prof. F. Spalonej.

Duża frekwencja i poziom wieczoru zmusiły organizatorów do powtórzenia imprezy w dniu 16 bm. Podkreślić wypada, że praca kół „Czytelnika” w Ostrowie jest bardzo żywotna i w dużej mierze przyczynia się do ożywienia życia kulturalnego w mieście. (ipc)



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1. Tel. 19-22

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny lekarski 22 bm. dr Daniel, ul. Sienkiewicza 28.

Apteka Centralna, ul. Chrobrego.

Repertuar kin

Apollo — „Wyspa skarbów”, Polonia — „Ostatnia szansa”.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 21 maja 1947 r. **śp.**

Izabela Pagowska

z domu Andruszewska

przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 maja br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę, o godz. 8-mej w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrzebni

maż, dzieci i wnuki

Poznań, Wrocławska 38, m. 39.

24971



Dnia 21 maja 1947 zasnął w Bogu, po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, nasz ukochany maż, ojciec, teść, dziadunio i brat, **śp.**

Teofil Krawiec

b. sekretarz miejski i długoletni kasjer Portu Poznańskiego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm., o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim. Msza św. odprawiona zostanie dnia 25 bm. o godz. 7 w kościele św. Michała przy ul. Matejki.

W smutku pogrzebni

żona z rodziną

Poznań, Podkowa Leśna, Nowe Kramsko, ul. Śniadeckich 7.

24960



W dniu 20. maja 1947 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, **śp.**

Wacław Nadachowski

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

Stroskami

syn, synowie i wnuki

24984



Dnia 18 sierpnia 1944 roku został rozstrzelany przez Niemców w powstaniu warszawskim wraz z 12 kolegami, na pl. Zamkowym w Warszawie, nasz jedyny syn i jedyny brat, **śp.**

Jerzy Maria Miłoś

urodzony w Poznaniu 30 września 1922 r.

Złożenie do grobu sprowadzonych z Warszawy zwłok, nastąpi dnia 24. 5. o godz. 16.30 po południu z kaplicy cmentarza parafialnego na Sołcu.

Dojazd tramwajem nr 9 do końcowego przystanku na Gołębini.

W ciężkim smutku pogrzebni rodzice i siostra

24941



Dnia 19 maja 1947 zmarł długoletni pracownik naszej instytucji, **śp.**

Maksymilian Kuźniarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 maja 1947 r., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

Cześć jego pamięci!

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna

5-517

Dyrekcja

Rada Zakładowa

Wykonuje

wszelkie rodzaje pieczęci kauczkowych tanio, szybko i fachowo, stara znana i-a Leon Jaszewski, Wierzbice 31, skrytka pocztowa 14.

24887

Wolne posady

Pomocnik ogrodnicy młodszy kwiaty, znający hodowlę cyklamenu, chryzantem i uzeń potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kotlarski, Jelenia Góra, aleja Wolności 58, 1 piętro. 24409

Szofera trzyczęści sumiennego do ciągnika poszukuje przedsiębiorstwo budowlane. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24624.

Rutynowana sekretarke ze znajomością stenografii i pisania na maszynie poszukuje zarząd Okręgowa Izba Aptekarska w Poznaniu, M. Focha 41. 5-474

Obciagaczki na wodę sodową potrzebne zaraz na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 24569.

Samodzielnej młodej dziewczynie do gotowania dam osobny pokój, dobrą pensję, w kulturalnym domu. Adres wskazać „Głos Wielkop.” nr 24715

Kierownik biura do Zw. Zawodowego do dobrych warunkach potrzebny zaraz. Kwalifikacje: społeczny znający prace administracyjne i finansowe oraz organizacyjne. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 24461.

Tokarzy, ślusarzy również douczonych przyjmie na dogodnych warunkach PPT i MR. Warsztaty montażowe, Poznań-Malta. Pracowników dowożymy autem. 24622

Poszukuje zaraz inżyniera względnie technika budowlanego. Adres wskazać „Gł. Wielkopolski” nr 24625.

Pomocnica domowa potrzebna zaraz. Matuszewski, Górska 12 (Sołacz). 5-462

Uczeń rzeźnicki z prowincji może się zgłosić zaraz. Dąbrowskiego 78. 24750

Fachowiec do wytłaczania soków potrzebny. Znajomość konserwacji soków, beczek, całkowitego urządzenia wytwórczości ewtl. prowadzenia samochodu pożądana. O.: „PAR”, Ratajczaka 7 — pod „5.752” 24773

Dziewczyna prac domowych potrzebna zaraz. Poznań, Osiedle Warszawskie, Toruńska nr 5. 24615

Inteligentna zdrowa i zaufana wychowawczyni na stałe do dwójki małych dzieci zaraz przy kulturalnej rodzinie. Of. z referencjami i warunkami „Głos Wielkopolski” nr 24810

Pomoc domowa potrzebna zaraz do małego gospodarstwa — ul. Asnyka 1 m. 2, godz. 8 do 12-tej. 24634

Potrzebny szwajcer-dojarz sam. na małą obrot. Wolne utrzymanie, płaca do omówienia. Spółdź Sam. Chłop. Wioszako-wice. 24784

P. K. O. V — 4499
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dziewczyna na pół dnia potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 27a m. 2. 24589

Gospośia do prowadzenia domu, na dobrych warunkach, zaraz potrzebna. Poznań, Pół-wiejska 39 m. 8. 24960

Gospośia i dziewczyna zaraz. Warunki dobre. Urbanek, ul. Wrocławska 12. 24942

Krawcowa w dom. Dobre warunki. Rzeźnictwo, ul. Wrocławska 12. 24943

Czeladnik piekarski, służąca, wysoka zapłata, dobrym utrzymaniem, mieście, potrzebni. Bartkowiak, Dopiewo-Poznań. 24921

Fryzjerka, pomocnik, potrzebni. M. Focha 96, skład. 24923

Potrzebna pomoc fizyki, matematyki, zakres liczn. Of. nr 1740 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. 24935

Stolarz potrzebny natychmiast na wyjazd. Samopomoc Chłopska, Czerwonak. 24932

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Społem” nr 8
w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dzielnia ekspedientka, artykuły męskie, zaraz. Zgłoszenie „Rena” skład cukrów i win, Poznań, M. Focha 79. 24998

Czeladnik szewski potrzebny. Bojowa 7, przystanek Cegielski. 24908

Ekspedientka potrzebna „Dom Handlowy” Dąbrowskiego 1. 24802

Krociżnicy bielizny męskiej, siła wykwalifikowana. Zgłoszenia St. Cegielski, Roosevelt 11, 1 p. 24796

Dziewczyna do wszystkiego potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 24 m. 13. 24820

Gospośia na dobrych warunkach przyjmie zaraz P. S. B. Focha 89. 24840

Potrzebna zaraz modysta samodzielna i zdolna na wyjazd. Zgłoszenia: Radom, ul. Pilsudskiego 19 m. 6, M. Sikorska. 24626

Młodszy, dzielny **pomocnik handlowy** z branży nasiennej (nasiona roślin) potrzebny

B. HOKAZOWSKI — Toruń, ul. Mostowa nr 28. 24558

Stolarz kwalifikowanych na okna i drzwi przyjmie zaraz P. S. B. Focha 89. 24839

Poszukuje gospośie do wszystkiego, dobre gotowanie, pożądana, referencje. Słowackiego 34 m. 3. 24601

Dziewczyna z dobrym gotowaniem potrzebna zaraz. Długa 5, drogeria, 10—11 godz. 24831

Ekspedientka rzeźnicka potrzebna. Kantaka 6a. 24817

Ekspedientka rzeźnicka, zaraz. Sokoła 7, Winiary. 24878

Dziewczyna czysta, uczciwa, gotowaniem. Jackowskiego 9 m. 7. 24833

Gospośia uczciwa, samodzielna do małej rodziny zaraz potrzebna. Dobre warunki. Opalenicka 71 m. 3, przyst. przy Ostroroga. 24809

Za oddanie ostatniej przysługi śp.

Franciszkowi Glatkiemu

i okazane nam szczere współczucie w naszej ciężkiej stracie oraz za słowa pociechy składamy Wieleb. Ks. Zygmuntowi, Siostrze Izisławie, Harcerstwu, Stow. Sodalicii Mariańskiej, jak również Krewnym i Znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzice i rodzina

Leszno

24828



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej drogiej siostry i kochanej ciotki, **śp.**

Stanisławy Chojnackiej

za spokój Jej świetlanej duszy odprawiona zostanie w sobotę, dnia 24 maja 1947 r.

msza św.

o godz. 8.30 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamia

24830

w głębokim żalu rodzina

pisanie na maszynie



Kupno, sprzedaż, naprawa

MASZYN BIUROWYCH

to także odbudowa kraju, to sprawa zausania i specjalność firmy

PIOTR PIEPRZYCKI

Poznań, al. Marcinkowskiego 26

w podwórzu — tel. 23-62

przepisywanie

2137

Chmielewski

POZNAN

STARY RYNEK 48

TEL. 23-39

DARNOŃSKIEGO 15

5-165

3000 szt.

filis na posadzkę, sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5-500.

5-526

Wydział Budowlany

(—) Stachowiak

naczelnik Wydziału

5-526

Zarząd Miejski w Ostrowie Wlkp. ogłasza

Przetarg nieograniczony

na wykonanie prac malarskich w Rzeźni Miejskiej.

Podkładki ofertowe oraz bliższe warunki przetargu można otrzymać w kancelarii Rzeźni Miejskiej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na prace malarskie w Rzeźni Miejskiej” należy składać w kancelarii Rzeźni Miejskiej do dnia 31 maja br.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 2 czerwca br. o godz. 12 w Dyrekcji Rzeźni Miejskiej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wybór oferenta oraz unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu bez podania przyczyn.

5-473

(—) Stachowiak

naczelnik Wydziału

5-525

Kawiarnia i Cukiernia St. Lajp

St. Rynek 71/72

Zawiadamia stałych gości i sympatyków iż z dniem dzisiejszym został otwarty lokal po gruntownym remoncie. 24922



właściciel: **Adam Łabędzki**

Poznań, Stary Rynek 48 Tel. 48-98

poleca po niskich cenach

Porcelane, serwisy, talerze, filiżanki, kubki,

szkło stołowe

Kryształ, sztućce platerowane i ze stali

nie rdzewnej oraz sprzęty kuchenne

— Wielki wybór praktycznych podarków —

Dostawca dla stołówek i zakł. gastronomicznych

Wypożyczalnia porcelany 21696

Wspólnika

czynnego do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa centrum miasta, poszukuje. Łaskawe wycierpujące oferty do „Głos Wielkopolski” pod nr 24821.

Walne Zgromadzenie

członków podpisanej Spółdzielni odbędzie się w czwartek, dnia 29 maja 1947 r., o godz. 10-tej na sali parafialnej przy kościele Serca Jezusowego i św. Floriana, ul. Kościelna nr 3 z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Spółdzielni za rok 1946.
3. Przyjęcie bilansu za rok 1946 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Podział zysku.
5. Zmiana §§ 11, 37, 50 i 52 statutu Spółdzielni.
6. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągać.
7. Uchwała do art. 36 Ust. o Spółdz.
8. Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
9. Przyjęcie budżetu.
10. Wołne głosy.
11. Zamknięcie i odczytanie protokołu.

Wstęp na Walne Zgromadzenie mają członkowie za okazaniem książeczki członkowskiej lub innego dowodu.

Przed Walnym Zgromadzeniem o godz. 9-tej rano zostanie odprawiona msza św. na intencję Spółdzielni w kościele Serca Jezusowego na Jeźcach.

Bank Ludowy

Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Poznaniu

Rada Nadzorcza

Dr J. Janowicz, prezes 24871

Służąca potrzebna Poznań, M. Focha 86 m. 14. 24837

Pomoc domowa młodsza, potrzebna zaraz. Rzepeckiego 4a m. 2. 24836

Kilku fachowców znających prace przy piłach taśmowych (również przyuczonych) może się zgłosić. Dembiński „Forma” ul. Puławskiego 13a. 24834

Stolarz kwalifikowanych na okna i drzwi przyjmie zaraz P. S. B. Focha 89. 24839

Poszukuje gospośie do wszystkiego, dobre gotowanie, pożądana, referencje. Słowackiego 34 m. 3. 24601

Dziewczyna z dobrym gotowaniem potrzebna zaraz. Długa 5, drogeria, 10—11 godz. 24831

Ekspedientka rzeźnicka potrzebna. Kantaka 6a. 24817

Ekspedientka rzeźnicka, zaraz. Sokoła 7, Winiary. 24878

Dziewczyna czysta, uczciwa, gotowaniem. Jackowskiego 9 m. 7. 24833

Gospośia uczciwa, samodzielna do małej rodziny zaraz potrzebna. Dobre warunki. Opalenicka 71 m. 3, przyst. przy Ostroroga. 24809

Stróż nocny zaraz potrzebny. Zgłoszenia: ogrodnictwo Karamierz Witkowski, Poznań-Zawady 19. 24815

Murarzy poszukuje Wielkopolska Spółka Budowlana, Poznań, ul. Marsz. Focha 130/132. 24861

Księgowy-a bilansista potrzebny zaraz Gmina Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, Mogilno. 5-508

Księgowy samodzielny korespondent, kawaler, potrzebny zaraz do biura Państw. Majtku, piszący biegle na maszynie z znajomością księgowości gosp. i spraw ubezpieczeniowych na warunkach Zakładu Zbiorowego, grupy III, kat. b. Zgłoszenia z życiorysem, oraz odpisami świadectw, których się nie zwraca przyjmują adm. Zespołu Polski, Zakrzewo, poczta Belęcin, pow. Wolsztyn. 24859

Za długi mojej żony Janiny Kamińskiej z d. Dąbrowska nie odpowiadam, Leon Kamiński, Poznań, Staroleńska 58. 24878

Osobiste

Szuka posady

Blurowy, dwuletnia praktyka, pisze maszyną, szuka posady. Oferty: „Gł. Wlkp.” nr 24647

Młodsza siła biurowa (specjalność maszynopismo) szuka posady. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 24710.

Panienska ze wsi szuka miejsca jako uczennica krawkiewa. Oferty: „Gł. Wlkp.” nr 24665

Panienska inteligentna szuka posady jako towarzysza do starszej pani względnie do chorej osoby. Oferty nr 522 „Czytelnik” Dąbrowskiego 48. 24909

Szef zielonym prawem jazdy, praktyka warsztatowa, szuka posady. Adres wskazać „PAR” Ratajczaka 7 pod 5,810. 24968

Księgowa szuka posady. Of. „PAR” Ratajczaka 7 pod 5,802 24961

Gospośia samodzielną, inteligentną, przyjmie posadę w domu kulturalnym. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24951.

Księgowy bilansista biegły w przebitkowej, szuka dorywczej pracy. Of. „Głos Wielkopolski” nr 24948.

Dyplom. Technik Drogowo-Budowlany z 8-letnią praktyką, przyjmie w przedsiębiorstwie posadę. Oferty z podaniem warunków proszę kierować pod adres Nowy Tomysł, ul. Mickiewicza nr 8 B. Matuszewski. 5-522

Urzednik gospodarczy, lat 55, energiczny, sumienny, szuka samodzielną posadę na wielkoprzemysł lub średnim gospodarstwie. Okolica obojzta. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego” nr 24797.

Nauka

Kto przygotuje do małej matury gimn. handl. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24954.

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 21438

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 5-195

Tańców nowoczesnych wycza Adela Szczerkówna — Jan Szczerk, aleje Marcinkowskiego 2a. 24044

Sprzedaże

Fortepiany, pianina, fisharmiony, sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcina 22 w podwórzu, tel. 23-91. 21030

Maszynę do szycia Singera okragie czółenko, stolikowa wpuszczana, sprzedaje Zakład Mechaniczny, Fr. Ławieński, Poznań, św. Marcina 46. 24453

Sienniki, worki, ceraty, obicia meblowe, chłodniki, Pertek, ul. Kraszewskiego 17. 5-111

Mebel nowe, używane, korzystnie poleca „Dom Komisowy”, św. Marcina 75. 22102

Sypialnia nowoczesna, polerowana, grusza kanadyjska, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 23499

Latnie pantofelki z taśmą i pódłan, eleganckie drewnianej poleca Pracownia, Focha 64. 23597

Jadalnie, sypialnie, kuchnie poleca najtaniej K. Bakoś, Wielkie Garbary 21. 5-315

Okazyja! Samochody ciężarowe Ford, Ford V. 8 — 3 tony spiesznie sprzedam. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 24473.

KREDA spawiana i mielona wagonowo i drobnicą

Gips — Farby — Lakier — Pokost — Klej malarski

BIURO HANDLOWE K. Musiał i S-ka

Poznań, św. Marcina 16-17 — Telefon 41-58 24759

Program audycji radiowych na sobotę, 24 maja

(Zastrzeżenie zmiany w programie)

6.00 „Kiedy ranne”; 6.30 Muzyka; 6.57 Audycja na „Dzień dobry”; 7.02 Muzyka; 7.15 Informacje poranne; 7.35 Program: 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka P. C. K.; 8.50 Audycja szkolna słowno-musyczna z Terunią; 9.35 Przerwa; 13.00 Muzyka z płyt. W przerwie o 13.30 „Na dwulecie Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”; 13.45 Reportaż z dwulecia; 14.00 Kronika Poznańska i Wielkopolskiej; 14.10 „Kalejdoskop muzyczny”; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Koncert Sekstetu P. R.; 15.25 Z życia kulturalnego; 15.40 Recital Klarnetowy Józefa Madeja; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Muzyka popularna; 17.00 „Tu mówi Śląsk”; 17.15 „Przy sobocie po robocie”; 18.45 Audycja dla wsi — pt. „Bunt wiosny”; 18.55 Pogadanka gospodarcza; 19.05 Z zagadnień świata pracy; 19.15 Nadprogram; 19.25 Koncert z życia; 19.45 Skrzynka ogólna — listy radioluchaczy ośmioro Sikorski; 19.55 Wiadomości sportowe; 20.02 Dziennik wieczorny; 20.20 Sprawy i ludzie; 20.30 IX audycja z cyklu „Tria fortepianowe” — Trio Piotra Czajkowskiego; 21.00 Audycja słowno-musyczna „Jak Holoda Panu Bogu się spowiadał” — ballada Edwarda Siońskiego; 21.25 Pieśń Tadeusza Szelińskiego w wyk. Krystyny Szczepańskiej; 21.45 Audycja rozrywkowa: „O tym, jak skapy Achmed sprzedawał bambosze”; 22.00 Kwadrans prozy; 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Program na dzień następny; 23.25 Muzyka taneczna; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili.

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)

Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12-13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-14. Filia redakcji i administracji: w GNEZIE, ul. Dąbrowski 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753 — w GORZOWIE, ul. Chrobrego 32; w ZIELONEJ GÓRZE, pl. Lenina 7

Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyra, Delegatury 64-75.

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon nr 64-75.

Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Społdzielczego 8.

Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolportery) Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 7864 oraz Daszyńskiego 48, tel. 9417, 2862. — Tel. Dyra. Kolp. 9418. — Konto PKO V-4400, „Czytelnik”. — Kolportaż oraz konto nr 25 Bank Gosp. Spółd.

Warunki prenumeraty na miesiąc czerwiec: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnośnikiem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca).

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K-23869

Opone 550—19 nowa, wieczna detka, 8500 sprzedam. Bartkowiak, Paczkowo, stacja Paczkowo. 24456

Wóz berliński używany zaraz sprzedam. Swarzędz, Rynek nr 27/28. 24457

Kuchnie korzystnie sprzedam. Stolarnia, Kozia 21. 24459

Kamienie przy głównej ulicy składami 5.500.000,—, wille idealna polewa z ogrodem 750 tysięcy. Metelski, Marcina 13. 24537

Mebel różne, wianki wybrór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 21704

Sprzedam maszynę do maku mielienia na prąd stały i zmienny. Strzelecka 18 m. 1. 24614

Sypialnie, jadalnie nowoczesne okazynie. Kopernika 3, stolarnia. 24393

Kuchnie, łóżka i nocne stoliki korzystnie. Stolarnia, Kręta 4. 24399

CEGLE z rozbiórki w partiach wagonowych sprzedam.

F-a Jan Przybył — Skład Materiałów Bud. — Poznań, Wierzbicze 38, tel. 28-07. 24843

Radioodbiorniki sieciowe, baterijne, akordiony, akumulatory, anody, baterie, płyty gramofonowe, łańcuchy rowerowe, pompy, siatki, poleca najtaniej „Radiomechanika”, Poznań, św. Marcina 25. 24752

Zakład Ogrodnictwa Uniwersyteckiego Poznańskiego Solacz. Gościńska 7, sprzedam tania wielką partię pomidorów w różnych odmianach. 24700

Pianino okazynie sprzedam. Strzałowa 2 m. 10. 24760

Aparat radiowy baterijny 6-lampowy „Kerting” okazynie na sprzedaż. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 24571.

Magiel domowy, materiał na piasecz i ubranie okazynie sprzedam. Kossaka 19 m. 4. 24793

Młody polowczyk tania. 27-go Grudnia 5 m. 20. 24794

Adapter zmieniać na 30 płyt, prąd zmienny, okazynie sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 24570.

Biurowa maszynę do pisania. Grotterga 3 m. 8, od 15-19. 24636

Adler 2,5 ltr. na chodzie — ul. Potockiej 3. 24650

Łódzka elektryczna, zmienną, waga osobowa lekarska, Kraszewskiego 19 m. 5. 24800

Biurko w dobrym stanie, sprzedam. Śniadeckich 32a m. 5. 24790

Walce do wyrobu sztucznej wazy, mało używane z gładkimi. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 24786.

Motor 3 KM, 380/660 V, 2870 obr., sprzedam okazynie Trzeckak, Stary Rynek 48. 24962

Sprzedam tania repozytoria oszklone, Szkolna 1, Ciszak, skład. 24958

Pianino pierwszorzędne, sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 24950

Powóz kryty, otwierany w dobrym stanie, sprzedam. Knapowskiego 16. 24946

Kuchnie poleca korzystnie Stolarnia, Strumykowa 1. 24847

Sprzedam domek, dwa pokoje i kuchnia z morga ogrodu, w pobliżu jeziora w Kiekrzu. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 24854.

Ogłoszenia drobne

do bieżącego (następnego) wydania Głosu Wielkopolskiego

przyjmujemy

do godziny 13-tej w południe

Przyspieszenie terminu przyjmowania ogłoszeń drobnych okazało się konieczne z uwagi na usprawnienie ekspedycji naszej gazety na prowincję. Z nadawaniem ogłoszeń większych (nie drobnych) prosimy nie czekać do późnych godzin popołudniowych, czy nawet popołudniowych, lecz kierować je do naszej Administracji — Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, pierwsze piętro, już we wczesnych godzinach rannych (od godziny 8-mej), gdyż tylko wówczas istnieje pewność, że zostaną akuratnie i zgodnie z życzeniem inserenta wykonane.

Administracja „Głosu Wielkopolskiego”

24979

Szkoło okienne 2,3 i 4 mm

surowe lane, ornamentowe, katedralne, lustrzane, dachówkę i gąsior

dostarcza z n/składnic

Centrala Zbytu Przemysłu Mineralnego

ul. Gąsiorowskich 6 telef. 64-66, 64-61

Wózek dziecięcy sprzedam. Fabryczna 13 m. 4. 24918

Maszynę damską „Singer” sprzedam. Za Bramką 13 m. 8. 24933

Wózek sprzedam lub zamienię na sportkę. św. Marcina 18 m. 6. 24936

Kocioł nowy do centralnego parowego ogrzewania sprzedam. „ARTEBE” Kanta 10, tel. 26-05. 24928

Motor DKW 250, dobrym stanie, sprzedam. Adres wskazać „Czytelnik” Armii Czerwonej 1 lub dzwonić 34-77. 24929

Sprzedamy ca 40 ton słomy żytniej nieprasowanej, cena 300 zł za 100 kg, miejsce sprzedaży. Odległość 15 km od Poznania. Oferty nr 1736 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. 24931

Ubranie frakowe prawie nowe do sprzedania. Ul. Traugutta 29a m. 2. 5-515

Samochód osobowy DKW Meisterklasse, limuzyna w dobrym stanie, rejestrowany do sprzedania. Oferty „Głos Wielkopolski” Gniezno nr 29. 5-514

2 opony (3,50—19) 26×3,50. Fabryczna 37 m. 21. 24883

Waga uchylna. Pamiętowa 13 m. 3. 24885

Tapczan sprzedam. Staszica 8 m. 4, od godz. 17-tej. 24888

Sprzedam elegancki głęboki wózek, najchętniej zamienię na sportkę. Kon—Kona, Józefa 2 m. 3a. 24889

Wózek dziecięcy (autko) nowy sprzedam. Raczyńskich 9 m. 14. 24894

Serwis obiadowy, kawowy (komplet) 12 osób, 75 części. Szamarszewskiego 47 m. 2. 24896

Odstąpię kilka krosen tkackich mechanicznych, okazja. Wiadomość Poznań, pl. Wolności 8, I piętro, hurtownia. 24897

Sprzedam jadalnie, patefon i zegar Beckera. Strumykowa 3 m. 4. 24905

Sprzedam gramofon. Daszyńskiego 50 m. 8. 24906

Maszyna trykotarska, wzór 90 nieużywana, na sprzedaż. Wołszyn, Poznańska 19. 24907

Platforma przyczepka, 5 ton, nowa, na dobrych gumach. Matysiak, Dąbrowskiego 83/85, Skazaryn 7. 24899

Młodszy

pracownika biurowego z ładnym charakterem pisma przyjmę

Wojciech Ulrich

Sprzedaż Kwasu Węglowego

Poznań, Patr. Jackowskiego 11. 24798

Waski, stearny, parafiny, tłuszcz, wszelkie artykuły chemiczne, poleca najtaniej Wytwórnia „Słoń”, Kanta 10. 21691

Taśmy iłniane, konopne, przędzy, sznurki snopkowiakowe. Pertek, Kraszewskiego 17. 5-112

Instrumenty dęte zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 5-113

Węże parciane nowe i używane kupuje „Hatech” Marcina 65. 22341

Tokarnie, frezarki, heblarki, wiertarki, kupuje stale „Hatech”, Marcina 65. 22345

Motor benzynowy kupuje „Hatech” Marcina 65. 22342

Pasy parciane, skórzane, gumowe, kupuje „Hatech”, Marcina 65. 22343

Maszynę do liczenia oraz arytmometr kupuje. Poznań, Mielżyńskiego 18, Rohowski i Ska. 22615

Sznury i szczerła konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe”, Kanta 10. 5-191

„Aria” Artykuły biurowe, przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, staniol i wszelkie artykuły biurowe, maszynowe itp. 22378

Parcela zabudowana, 3300 kwadrat., Winogrody, 850.000. Daszyńskiego 59 m. 13. 24913

Gospodarstwo 150 morgowe, 20 km Poznań, wydzielawej, przebieg dwulecie. Daszyńskiego 59 m. 13. 24914

Wille ulica Grunwaldzka, może być wywiezioną i wolna sprzedam. Daszyńskiego 59 m. 13. 24915

Wille przy Marynarskiej, sprzedam. Daszyńskiego 59 m. 13. 24916

Zakład fotograficzny, dobrze zaprowadzony, kompletnym urządzeniem, sprzedam, wydzielawej. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5-512.

Kalafonie, parafiny, woski twarde kupuje „Ha-Es-Es”, Poznań, Maie Garbary 2, telefon 49-90. 24021

Samochód małoditrazowy kupię natychmiast. Zgłoszenia: Janowiec Wlkp. Tel. 75. 23839a

Wille, dom wypalony albo uszkodzony kupię. Oferty nr 1693a „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 24313

WELNE

owczą surową

stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szweickową. Płaci najwysze ceny.

ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

Pianino kupię. Siemiradzkiego 9 m. 6, Tel. 69-98. 24525

Kupię motor do kajaków od 100 do 200 w dobrym stanie. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 24451.

Konie na rzeź kupuje stale. Płaci najwysze ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 22922

Kocioł żelazny — emaliowany na 120—150 litrów kupię zaraz. Rynek Śróddecki 13/14, rzeźnictwo. 24392

Motor 10, 7, 5 KM 380 zmienny. Młyn, Marcinkowskiego 16. 24776

Motor 200 kupię. Oferty podaniem ceny „PAR”, Ratajczaka 7, pod „5,735”. 24757

Samochody pompy wtryskowe i części marki „Bosch”, „Berw”, „Deutz”, „Deckel” kupuje stale Michał Gruss, ul. Dąbrowskiego 98, III piętro. 24328

Samochód limuzyna „Hansa”, czteroośniowa, wygląd jak nowy, sprzedam. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7 — pod „5,712”. 24748

Tubowanie Kto przetubuje partie kremów? Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7 — pod „5,588”. 24163

Dynamo 6 V. 120 A. kupię — Siusarnia, Piekary 4. 24652

Kupuję łańcuchki materacowe. Żydowska 26, tel. 90-86. 24727

Zguby

Dnia 14 bm. zgubiono okolicy Parku Wilsona skózaną czarną teczkę ważnymi dokumentami. Łaskawego znaleźć uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Marcelesińska 57 m. 5. 24953

Wysoka nagroda, dnia 17 bm. wieczorem zginął na Winiarach wilk, suka, alczaki owczarek, szary, odprowadzić Kręta 7 m. 11. 24904

Unieważniam zagubione zameldowanie milicyjne, legitymację fabryczną Cegielski, Otmur, świadectwa szkolne na nazwisko Wacław Górski, Poznań. 24853

Unieważniam zagubiony tymczasowy dowód tożsamości konia nr 745, na nazwisko Myfińczak, Szemdzrowo. 24841

Unieważniam zagubioną książeczkę RKU Sokołów Podlaski, milicyjne zameldowanie, świadectwo szkolne na nazwisko Czesław Goderska Kobylina, pow. Poznań. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. 24324

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU, legitymację służbową H. Cegielski, zaświadczenie kolejowe, bilet miesięczny, kartę rowerową, książkę z Ubezpieczalni Społecznej, Franciszek Frackowiak, Grabów, pow. Nowy Tomysł. 24789

Silnik prąd stały, 440 V, 5—6 KM niskobrotowy, spiesznie, tel. 88-36 i 91-98. 24823

Parcelę pod budowę, Puszczykowo, Ofc. cenę „Głos Wielkopolski” nr 24791

Wille z ogrodem w Poznaniu, kupię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24788.

Centromis kupuje stale kapelusze Velour, Hücka, Goeperta, Habiga. Marcinkowskiego 19. 21227

Parcelę i skład kupię, dobrze zapłacić. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24818.

Przednie zawieszenie do Mercedes, 170, kupię, tel. 77-06 24814

Maszynę elektryczną do podnoszenia oczek, „Dom Handlowy” Dąbrowskiego 1. 24803

Zamiana

Duży słoneczny pokój zamienię na mniejszy. Okolica Jezycze. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24901.

Silnik zamienię prąd stały z 3 KM na 5—8 KM niskobrotowy, spiesznie. Chwaliszewo 72. 24824

Wolne lokale

Kupię lub wydzierżawię sklep spożywczy lub inny w dobrym punkcie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24805.

Do wynajęcia lokal handlowy, mieszkalny, I piętro. Paderewskiego, z remontem. Zgłoszenia M. Focha 108, Działowski. 24876

Sklep wyremontowany, pokojem, blisko śródmieścia, tramwaj. Wiadomość Łukasiewicz 23 m. 5. 24866

Szuka lokalu

Wydzierżawię lokal na warsztat lub wytwórnię około 155 m² przy przystanku tramwajowym na Wildzie za zwrotem kosztów remontu. Gaz i elektryczność na miejscu. Daszyńskiego 122 m. 4. 5-442

Poszukuję składu z przyległą ubikacją w śródmieściu. Oferty nr 1715 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 24736

Poszukuję 1 lub 2 pokoje z kuchnią, blisko Garbar. Remont wrócić. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24858.

Kupię starszy, samotny, szuka pokoju meblami lub bez. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24804.

Student, równocześnie pracujący poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24799.

Szukam składu w centrum, za dużym wynagrodzeniem. Poważne oferty „Głos Wielkopolski” nr 24875.

2 pokoje kuchnią, łożnięką poszukuję. Zwrócić koszty wglądnięcie odkupię meble. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24874

Szukam

2 pokoje z kuchnią za zwrotem remontu lub przeprowadzę remont. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 24867.

Lekarz poszukuje 3 pokoje (ewit. 2) możliwe słoneczne. Część kosztów zwrócić zaraz, a resztę — do omówienia. Łaskawego zgłoszenia pod adres: Krzyżowa 7 m. 2. 24930

Dla rodziny z trójgim dziećmi (dziewięcioletniej, pięcioletniej i ośmioletniej) poszukuje pobytu na miesiąc letnie, w zdrowej, piaszczystej okolicy. Konieczny las, możliwość. Oferty z ceną „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 — pod „5,421”. 23508

Matrymonialne

Brunetka żamówna, lat 45, panna, własne mieszkanie, poszukuje odpowiedniej partii. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 24564

Pani do lat 45 zapozna kawaler z prowincji, na stanowisku własna nieruchomości, możliwe z własnym obiektem handlowym. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 5-497.

Przystojny kawaler, stały urzędnik państwowy, szatyn, po czterdziestce, bez nałogów, braku znajomości, poślubi religijną, szanującą przed wszystkim gospodarną panią. Poważne oferty fotografii „Głos Wielkopolski” nr 5-510.

Panna z inteligencji, lat 39, wysoka, przystojna, bardzo gospodarna, pociągająca, domotorka, o dobrych zaleceniach życiowych, lubiąca przeode, szuka naprawdę z braku znajomości tę niezwykłą drogą pana od 40 do 50 lat wysokiego wzrostu, wysoce kulturalnego, na dobrym stanowisku, który chciałby być netykłym mężem, ale przyjaciel. Łaskawo oferty: „Głos Wielkopolski” nr 5-430.

Urządzenia wnetrz sklepowych, wystaw, stoisk — Artystyczne roboty toczne i stolarskie projektuję i wykonuję

„Trio”

Wytwórnia Wyrobów Drzewnych — Poznań-Rataje, ul. Serafitek 2. 24882

WELNE OWCZĄ

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 22120

WELNA

Crestad Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8-15-lei, w soboty od 8-13-lei

UWAGA!

Świadków nieszczęśliwego wypadku w dniu 17. 5. 1947 około godz. 8-ej rano przy zbiegu ul. M. Focha i Rynku Łazarskiego prosi usilnie żona motocyklisty Leokadia Grodzka, ul. Kąkic 1 m. 8, o zgłoszenie się w Prokuraturze Sądu Okręgowego Poznań, ul. Młyńska 1a, pokój 73. 24944

Unieważniam zagubione prawo jazdy, wystawione przez Urz. Wojewódzki na nazwisko Józef Szuknicki. 24792

Unieważniam zagubione świadectwo czeladnicze, wystawione Środa, na nazwisko Bolesław Górn. 24649

Unieważniam zagubiony dowód osobisty, obywatelstwo polskie, zameldowanie milicyjne, świadectwo przemysłowe, Poznań, Andrzej Berliński. 24807

Unieważniam zagubioną legitymację U. P. na nazwisko Danuta Kucharska, Poznań. 24806

Różne

G. Lewicka, Poznań, Kraszewskiego 17, wejście Szamarszewskiego, poleca eleganckie filcowe, siemkowe kapelusze damskie. Fasony najmodniejsze. Wybór wielki. 24620

Piegi, łożne płamy, opalenizna usuwa Axela Krem. Do nabycia w drogeriach. 20772

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smokingów, sukien ślubnych, sukienek do kolumni 5. Ciesielski, Paderewskiego 1. 5-167

Hurtownia Tadeusz Fajkowski i S-ka, Kalisz, Kanonika 4, tel. 14-81. Towary tekstylne, galanteria, zabawki, dewocjonalia, kosmetyka, artykuły mydlarskie, Prowincja za zaliczeniem. Prosimy PT. wytwórców o nawiązanie kontaktu handlowego. 5-336

Akuszka Jadwiga Gajowiecka zawiadamia Wiele Szan. Pannie iż przeniosła się Pniewy, ul. Dworcowa 23. Proszę o zaufanie. 5-494

Unieważniam zagubione zameldowanie milicyjne, legitymację fabryczną Cegielski, Otmur, świadectwa szkolne na nazwisko Wacław Górski, Poznań. 24853

Unieważniam zagubiony tymczasowy dowód tożsamości konia nr 745, na nazwisko Myfińczak, Szemdzrowo. 24841

Unieważniam zagubioną książeczkę RKU Sokołów Podlaski, milicyjne zameldowanie, świadectwo szkolne na nazwisko Czesław Goderska Kobylina, pow. Poznań. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. 24324

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU, legitymację służbową H. Cegielski, zaświadczenie kolejowe, bilet miesięczny, kartę rowerową, książkę z Ubezpieczalni Społecznej, Franciszek Frackowiak, Grabów, pow. Nowy Tomysł. 24789

Silnik prąd stały, 440 V, 5—6 KM niskobrotowy, spiesznie, tel. 88-36 i 91-98. 24823

Parcelę pod budowę, Puszczykowo, Ofc. cenę „Głos Wielkopolski” nr 24791

Wille z ogrodem w Poznaniu, kupię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24788.

Centromis kupuje stale kapelusze Velour, Hücka, Goeperta, Habiga. Marcinkowskiego 19. 21227

Parcelę i skład kupię, dobrze zapłacić. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 24818.

Przednie zawieszenie do Mercedes, 170, kupię, tel. 77-06 24814

Maszynę elektryczną do podnoszenia oczek, „Dom Handlowy” Dąbrowskiego 1. 24803

Urządzenia wnetrz sklepowych, wystaw, stoisk — Artystyczne roboty toczne i stolarskie projektuję i wykonuję

„Trio”

Wytwórnia Wyrobów Drzewnych — Poznań-Rataje, ul. Serafitek 2. 24882

WELNE OWCZĄ

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 22120

WELNA

Crestad Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8-15-lei, w soboty od 8-13-lei

Urządzenia wnetrz sklepowych, wystaw, stoisk — Artystyczne roboty toczne i stolarskie projektuję i wykonuję

„Trio”

Wytwórnia Wyrobów Drzewnych — Poznań-Rataje, ul. Serafitek 2. 24882

WELNE OWCZĄ

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 22120

WELNA

Crestad Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8-15-lei, w soboty od 8-13-lei